

Młodzi Francuzi zachwyceni Toruniem

1 marca 2011, 10:53 Autor: (MJ)



W Toruniu gości grupa młodzieży z francuskiego miasta Angers. Co najbardziej podoba im się w Polsce? Architektura, dziewczyny i... fantastyczne pierogi.

33 uczniów prywatnej szkoły Mongazon w Angers odwiedziło Toruń na zaproszenia IV Liceum Ogólnokształcącego. Obie placówki pod koniec ubiegłego roku podpisały umowę o współpracy, teraz zacieśniają więzi. - Zależało nam na bezpośrednim kontakcie i spotkaniu - mówi Małgorzata Białek, dyrektor IV LO w Toruniu. - Teraz się poznajemy, by potem łatwiej nam się razem pracowało, także za pośrednictwem internetu.

Francuzi odwiedzili Warszawę i Toruń, wybierają się jeszcze do Gdańska. Zaskoczyła ich polska gościnność, arktyczne temperatury i... niskie ceny. Ale młodzi goście z Angers mają także inne spostrzeżenia. - Macie przepiękną architekturę, z przyjemnością zwiedzamy zabytki i poznajemy waszą bogatą historię - mówi Alexandre Bineau. - Ale naszą uwagę zwróciły także piękne dziewczyny.

Uczniowie spacerując toruńskimi ulicami, zauważyli także inne "znaki szczególne" Polski i Polaków. - W ogóle nie widać u was cudzoziemców - zauważają Francuscy uczniowie. - No i wydaje nam się, że bardzo dużo jecie, ale nie sposób znaleźć tutaj grubasa.

A propos kulinariów... Hasło polska kuchnia tradycyjna będzie się naszym gościom kojarzyć tylko z jedną potrawą: - Polskie pierogi są naprawdę fantastyczne! - zauważa Alexandre. Gorzej francuska młodzież będzie wspominać herbatę. - Polacy bez przerwy nas nią poją - mówią uczniowie. - U nas nie ma takiego zwyczaju.

Oprócz wymiany młodzieży najważniejszą płaszczyzną współpracy między placówkami będzie dzielenie się doświadczeniami w zakresie nauczania matematyki i języków obcych.

Przedmioty ścisłe to najmocniejszy punkt obu szkół - Mongazon słynie m.in. z tego, że prowadzi kursy przygotowujące do bardzo trudnych egzaminów na francuskie politechniki. Czy współpraca z Angers otworzy toruńskiej młodzieży drzwi na francuskie uczelnie? - Naszym partnerom zależy, aby przyciągnąć do siebie utalentowaną młodzież z Polski - przyznaje Małgorzata Białek. - Szkoła Mongazon zaproponowała też trzymiesięczne stypendia dla naszych najzdolniejszych uczniów. Po wizycie we Francji będziemy już mogli mówić o szczegółach.